

Sygn. akt I ACa 535/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz (spr.)
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SO del. Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa G. P.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 6 marca 2014 r., sygn. akt I C 42/13

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda 1 800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 535/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od pozwanego na rzecz powoda 30.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 15.000 złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 4 maja 2012r. i kolejnymi ustawowymi odsetkami w razie zmiany ich wysokości do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił, umorzył postępowanie w sprawie w części co do żądania zapłaty kwoty 1.700 złotych i orzekł o kosztach procesu.

Sąd ten ustalił, że w dniu (...) w miejscowości Z., województwo (...), doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem osobowym marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) M. B., będąc w stanie nietrzeźwości, nie zachował bezpiecznej prędkości, stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na prawe pobocze, a następnie na chodnik, gdzie potrafił pieszą - matkę powoda H. P. (1), która w wyniku doznanych obrażeń ciała zmarła. Sprawca wypadku - wyrokiem Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 26 kwietnia 2007r., sygn. akt III K 152/07 - został skazany na karę 3 lat pozbawienia wolności, a także orzeczono wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów rowerowych oraz wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 8 lat. Wyrokiem z dnia 1 października 2007r. Sąd Okręgowy w Częstochowie utrzymał w mocy zaskarżony apelacją wyżej wymieniony wyrok Sądu Rejonowego.

Powód w chwili śmierci matki miał 55 lat, z wykształcenia jest elektrykiem, w okresie od stycznia 2003r. do grudnia 2010r., z przerwami kilku-kilkunastu miesięcznymi, pracował jako sprzedawca oraz elektryk. Przed śmiercią matki otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 1.300 złotych netto. Od września 2012r. jest zarejestrowany jako bezrobotny, a na skutek skierowania z Urzędu Pracy w okresie od lipca do listopada 2013r. zatrudniony był jako pracownik gospodarczy. Od urodzenia zamieszkiwał z matką H. P. (1), od której wyprowadził się po zawarciu związku małżeńskiego. Ponownie zamieszkał z matką po śmierci ojca w 2000r. Od tego czasu powód wraz z matką prowadzili wspólne gospodarstwo domowe dzieląc się obowiązkami domowymi oraz ponosząc wspólnie koszty utrzymania domu. Powód od 2006r. jest rozwiedzony, nie ma dzieci. Młodszy brat powoda zamieszkuje oddzielenie.

W chwili wypadku matka powoda miała 74 lata, była osobą sprawną fizycznie, zdrową. Od początku lat 90-tych przebywała na emeryturze, która w okresie bezpośrednio przed jej śmiercią wynosiła 1.441 złotych brutto.

Powód był silnie związany emocjonalnie ze swoją matką, a jej śmierć była dla niego niezwykle traumatycznym przeżyciem, po którym pojawiły się u niego zaburzenia gastrologiczne, a także objawy o charakterze depresyjno-lękowym, nie powodujące jednak trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Od 2009r. powód leczy się z powodu zaburzeń nerwicowych, które nie są bezpośrednio związane ze śmiercią matki. W okresie od 26 sierpnia do 4 września 2009r. przebywał w szpitalu na skutek rozpoznanego u niego zespołu uzależnienia alkoholowego, był leczony detoksykacyjnie (opinia biegłej sądowej z zakresu psychiatrii lek. med. W. K.).

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 23 października 2006r., sygn. akt II Ns 2422/06 stwierdzono, że powód jest jedynym spadkobiercą po zmarłych rodzicach: H. P. (1) i H. P. (2). W konsekwencji powyższego powód był zmuszony spłacić kredyt zaciągnięty przez matkę w łącznej wysokości 7.640,99 złotych. W oparciu o umowę dotyczącą spłaty zadłużenia z dnia 24 marca 2007r. powód zwrócił również współwłaścicielce nieruchomości kwotę 1.332 złote tytułem części podatku od nieruchomości przypadającą na matkę za lata 2001 i 2002.

W oparciu o powyższe ustalenia oraz po analizie orzecznictwa Sądu Najwyższego uznał Sąd Okręgowy, że roszczenie powoda co do zasady zasługuje na uwzględnienie na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. mimo, iż wypadek, w którym poniosła śmierć matka powoda, miał miejsce przed wejściem w życie przepisu art. 446 § 4 k.c.

Biorąc pod uwagę stopień emocjonalnych więzi pomiędzy matką a synem (powodem), intensywność przeżytej przez niego żałoby, nagłość odejścia matki, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że dla powoda było to traumatyczne wydarzenie. Wystąpiły u powoda zaburzenia nerwicowe, które - jak wynika z opinii biegłego - nie są wprawdzie związane bezpośrednio ze śmiercią matki i nie powodują u niego trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym, to jednak śmierć ta mogła mieć wpływ na ich utrzymywanie się. Również problemy powoda z alkoholem, nie mogą przekreślać faktu istnienia bardzo silnych jego relacji z matką, ani też przeżywania przez niego traumy po jej nagłej, niespodziewanej śmierci.

Zgłoszone przez powoda żądanie zadośćuczynienia ocenił Sąd pierwszej instancji na kwotę 30.000 złotych, uwzględniając fakt, że powód w chwili śmierci matki był osobą dorosłą, samodzielną, a z racji posiadania brata nie znajdującą się w sytuacji utraty jedynej bliskiej mu osoby.

Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że sytuacja życiowa powoda uległa po śmierci matki H. P. (1) znacznemu pogorszeniu w rozumieniu art. 446 § 3 k.c.

Powód i jego matka zamieszkiwali razem, prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, dysponowali wspólnym budżetem na pokrycie potrzeb życiowych. Oboje mogli liczyć na swoją pomoc i wzajemnie się wspierali. H. P. (1) była osobą zdrową, sprawną fizycznie, „wyręczała” powoda w wielu obowiązkach domowych, takich jak pranie, przygotowywanie posiłków, prasowanie, co niewątpliwie czyniło życie powoda łatwiejszym. Nadto, wobec niewysokich wynagrodzeń powoda, jej stały dochód w postaci emerytury stanowił istotny składnik budżetu domowego. W okresach kiedy powód pozostawał bez pracy, mógł także liczyć na wsparcie finansowe ze strony matki. Powód spędzał z matką wszystkie święta i uroczystości rodzinne. Po śmierci H. P. (1) powód został sam w domu, przejął cały ciężar prowadzenia gospodarstwa domowego oraz ponoszenia kosztów związanych z utrzymaniem nieruchomości. Zmuszony był również spłacić kredyt zaciągnięty przez matkę.

Stosowne odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powoda wyrażało się, zdaniem Sądu w kwocie 15.000 złotych.

Odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzono od dnia 4 maja 2012r. mając na uwadze regulację zawartą w art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) (Dz. U. z 2003r., Nr 124, poz. 1152 ze zm.) oraz to, że powód zgłosił roszczenie o zadośćuczynienie i odszkodowanie w piśmie z dnia 29 marca 2012r.

W części, co do której powód cofnął pozew i zrzekł się roszczenia, postępowanie umorzono w oparciu o art. 355 k.p.c. i art. 203 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 100 k.p.c., natomiast o kosztach sądowych, od których powód został zwolniony orzeczono po myśli art. 113 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010r., Nr 90, poz. 594 ze zm.). Apelację pod powyższego wyroku w zakresie punktu 2, tj. w części dotyczącej zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w kwocie 15.000 złotych oraz w zakresie kosztów procesu i kosztów sądowych (punkt 5 i 6) wniósł pozwany Towarzystwo (...) w W..

Skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 446 § 3 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. i art. 316 § 1 k.p.c. przez niedostateczne uzasadnienie podstaw faktycznych i prawnych wydanego rozstrzygnięcia, przejawiające się brakiem szczegółowej analizy sytuacji osoby uprawnionej, a tym samym zbyt ogólne przytoczenie przesłanek z art. 446 § 3 k.c., które stanowiły podstawę zasądzanego odszkodowania na rzecz powoda.

W oparciu o tę podstawę skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia roszczenia z tytułu odszkodowania zasądzanego na rzecz powoda w punkcie 2 oraz stosunkowego obniżenia kwot zasądzonych od pozwanego w punktach 5 i 6 wyroku. Wniósł również o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powód domagał się jej oddalenia i zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Zaskarżone orzeczenie należy uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego i trafnej wykładni prawa materialnego. Zarzuty skarżącego sprowadzają się do kwestionowania dokonanej przez Sąd pierwszej instancji swobodnej oceny dowodów przysługującej z mocy art. 233 k.p.c.

Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy tej oceny nie wykazują nieprawidłowości w rozumowaniu, błędów logicznych, ani też niezgodności z doświadczeniem życiowym.

W oparciu o przedstawiony przez strony materiał dowodowy Sąd Okręgowy poczynił właściwe ustalenia, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, dzieląc w pełni zarówno dokonaną ocenę dowodów, jak i wykładnię prawa materialnego, tj. art. 446 § 3 k.c.

Nie znajduje uzasadnienia twierdzenie pozwanego jakoby Sąd pierwszej instancji niedostatecznie uzasadnił podstawę faktyczną i prawną zaskarżonego wyroku poprzez brak szczegółowej analizy sytuacji powoda jako osoby uprawnionej z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mają wpływ na jego warunki i trudności życiowe. Sąd Okręgowy uwzględnił bowiem wszystkie okoliczności, które mieszczą się pod pojęciem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, a to że powód prowadził z matką wspólne gospodarstwo domowe, mógł liczyć na jej pomoc i wsparcie zarówno psychiczne, jak i finansowe z uwagi na niewysokie wynagrodzenie jakie uzyskiwał z tytułu pracy oraz w okresach gdy pozostawał bez pracy. Matka „wyręczała” powoda w wielu obowiązkach domowych; przygotowywała mu posiłki, prała i prasowała jego rzeczy, wspólnie spędzali wszystkie święta i uroczystości rodzinne. Po śmierci matki powód musi natomiast sam ponosić wszystkie koszty związane z utrzymaniem własnym i części domu, którą nabył w drodze spadku po matce. Wobec trudnej sytuacji finansowej, decyzją Prezydenta Miasta (...) z 24 stycznia 2013r., powód otrzymał pomoc społeczną w postaci zasiłku celowego na zakup opału oraz zasiłku okresowego (k. 56, 57). Nie sposób w tych okolicznościach przyjąć – jak twierdzi skarżący – że zaistniałe po śmierci matki pogorszenie sytuacji życiowej powoda nie miało charakteru znacznego. Różnica między stanem w jakim powód znalazł się po śmierci matki, a stanem możliwym do określenia gdyby żyła, jest znaczna. Zarówno zmarła jak i powód nie osiągali zbyt wysokich dochodów lecz te którymi dysponowali wspólnie pozwalały im na prowadzenie gospodarstwa domowego nawet w okresach gdy powód pozostawał bez pracy.

Wskazywana w apelacji okoliczność, że powód wystąpił z roszczeniem o odszkodowanie po upływie 6 i pół lat od śmierci matki oraz, że był on uzależniony od alkoholu, z którym to schorzeniem zmagają się z powodzeniem od czasu gdy poddał się detoksykacji, tj. od 2009r. (opinia uzupełniająca biegłej lek. med. W. K., k. 213 – 214), pozostaje bez znaczenia dla oceny zasadności dochodzonego roszczenia o odszkodowanie. Zmarła H. P. (1) (urodzona (...)) w dacie śmierci miała prawie 75 lat, a obecnie liczyłaby 83 lata. Przez cały ten okres – zważywszy iż nie chorowała i była sprawna fizycznie – mogła wspierać powoda w trudnych dla niego okresach z uwagi na stan zdrowia, jak i brak środków finansowych wobec niemożności podjęcia zatrudnienia.

Nie można także podzielić zarzutu apelacji, że na skutek nabycia spadku po rodzicach sytuacja życiowa powoda po śmierci matki nie uległa znacznemu pogorszeniu. W wyniku spadkobrania powód nabył samochód osobowy marki F. (...) – który jak wynika z jego zeznań wkrótce się „rozsywał” – , połowę działki przy ulicy (...) – która nie jest wpisana do księgi wieczystej, a pozostali współwłaściciele nie chcą pokrywać kosztów związanych z uregulowaniem jej stanu prawnego – (zeznania powoda, k. – 174) oraz 13/240 części budynku w którym do nadal zamieszkuje (k. 177, 192 – 197).

Pomimo, że obie odziedziczone nieruchomości przedstawiają określoną wartość, w rzeczywistości nie wpłynęło to na poprawę sytuacji życiowej powoda, gdyż w jednej z nich zamieszkuje, a drugiej nie może sprzedać z uwagi na nieuregulowany stan prawny części należącej do pozostałych współwłaścicieli. Powoda obciąża natomiast podatek od tych nieruchomości. Po śmierci matki powód – jako jej jedyny spadkobierca – zmuszony był także do spłaty zaciągniętego przez nią kredytu w wysokości 7.640,99 złotych oraz zadłużenia z tytułu podatku od nieruchomości w wysokości 1.332 złote.

Mając na uwadze powyższe uznać należy, iż Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej analizy przesłanek określonych w art. 446 § 3 k.c. uwzględniając zarówno okoliczności niniejszej sprawy jak i ekonomiczną wartość odszkodowania. Zasądzona z tego tytułu kwota – 15.000 złotych – jest realnie odczuwalna, stanowi adekwatne przysporzenie, a równocześnie jest umiarkowana.

Zgodnie z przyjętą i utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów jest uzasadniony jedynie wówczas, gdy skarżący wykaże, iż ocena ta, w świetle dyrektyw wynikających z art. 233 § 1 k.p.c., dokonana została w sposób rażąco wadliwy albo oczywiście błędny. Postawienie w apelacji zarzutu

naruszenia tego przepisu nie może ograniczać się do zaprezentowania odmiennej oceny dowodów niż dokonane przez Sąd pierwszej instancji.

Nie może zatem – w świetle zasady swobodnej oceny dowodów – odnieść skutku dokonana według własnego przekonania skarżącego krytyczna analiza oceny materiału dowodowego. Ocenie tej nie można zarzucić bowiem dowolności, czy też niezgodności z zasadami doświadczenia życiowego.

Wobec tego apelacja nie powołuje żadnych okoliczności, które skutecznie podważyłyby prawidłowość stanowiska Sądu pierwszej instancji, że stosownym odszkodowaniem z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powoda wskutek śmierci matki jest kwota 15.000 złotych.

Z tych względów apelacja jako bezzasadna z mocy art. 385 k.p.c. uległa oddaleniu.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia przepis art. 98 w związku z 391 § 1 k.p.c. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika powoda zgodnie z § 6 pkt 5 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ... (tekst jednolity Dz. U. z 2013r., poz. 490 ze zm.).

Tak też orzekł Sąd Apelacyjny w sentencji.